

KRZYSZTOF MORTA

NABUN AETHIOPE VOCANT – PROBLEMY Z ATRYBUCJĄ NAZWY

W ósmej księdze *Historii naturalnej*, poświęconej zwierzętom możemy przeczytać jedyną obszerniejszą charakterystykę żyrafy zachowaną w piśmiennictwie rzymskim:

nabun Aethiopes vocant collo similem equo, pedibus et cruribus bovi, camelo capite, albis maculis rutilum colorem distinguunt, unde appellata camelopardalis, dictatoris Caesaris circensibus ludis primum visa Romae. ex eo subinde cernitur, aspectu magis quam feritate conspicua, quare etiam ovis ferae nomen invenit (8,69).

Opis Pliniusza odbiega od relacji na temat żyrafy, które możemy znaleźć w literaturze greckiej. Jest do tego na tyle nierzetelny, że opisane w nim stworzenie nawet przy ogromnej tolerancji i nie mniejszej wyobraźni trudno byłoby zaliczyć do rodziny *Giraffidae*¹. Gdyby starożytny artysta miał się nim kierować przy plastycznym przedstawianiu żyrafy, powstałoby stworzenie, przy którym najwcześniejszy w kulturze hellenistycznej wizerunek żyrafy na fryzie z grobowca nr 1 z Marissy (Tel Maresha, Izrael)² budzący tyle zastrzeżeń³, byłby całkiem udanym przedstawieniem tego najwyższego ssaka (il. 1).

¹ Dodajmy na marginesie, że z zachowanych antycznych opisów żyrafy jeszcze tylko charakterystyka u Diodora (II 51,1) tak dalece zniekształca obraz tego zwierzęcia, choć nie ma najmniejszego związku pomiędzy oboma opisami.

² Kolonia Sydonu będąca pod władzą Ptolemeusza w latach 274–218 p.n.e. Namalowana na północnej ścianie tamtejszego grobowca żyrafa pochodzi z drugiej połowy III w. p.n.e. (A. Steinmeyer-Schareika, *Das Nilmosaik von Palestrina und eine ptolemäische Expedition nach Äthiopien*, Bonn 1978, s. 125).

³ Niedoskonałości w przedstawieniu tłumaczone są korzystaniem z mało dokładnego opisu (nie ze szkicu) przez artystę z Marissy (zob. Agatarchides z Knidos, *Dzieje*, przeł. wstępem i komentarzem opatrzył G. Malinowski, Wrocław 2007, s. 577). Ten niedoskonały obraz żyrafy ma jednak tak charakterystyczne cechy tego zwierzęcia jak długą szyję i długie nogi.



Il. 1. Fragment fresku z żyrafą z grobowca z Marissy

Na podstawie charakterystyki Pliniusza powstałoby bowiem stworzenie z głową wielbłąda, ale o końskiej szyi, na krótkich wolicz nogach, nakrapiane jak pantera, ale w białe cętki. Przykład takiego właśnie plastycznego wyobrażenia żyrafy znajdziemy w XV-wiecznym manuskrypcie *Liber de rerum natura* Tomasa z Cantimpré, przechowywanym w Bibliotece Narodowej Republiki Czeskiej. Miniaturzysta, nie kojarząc w żaden sposób kameloparda, oparł się jedynie na informacji zawartej w średniowiecznej encyklopedii, która bazowała na Pliniuszowym opisie (il. 2).



Il. 2. Praga, Národní knihovna České republiky, X.A. 4, De natura rerum libri XX, k. 55

Opis Pliniusza nie uwzględnia głównych, charakterystycznych dla żyrafy cech, które wyróżniają ją spośród innych zwierząt:

- długiej szyi,
- kształtu tułowia opadającego w tylnej części,
- dłuższych przednich nóg.

Te właśnie cechy pojawiają się w innych antycznych charakterystykach tego zwierzęcia. Są różnie opisywane i porównywane, ale stanowią ważny i podstawowy element opisu.

Na długą, wysoko uniesioną szyję wskazuje Strabon⁴, Kasjusz Dion⁵, Filostorgiusz⁶, Arystofanes z Bizancjum⁷. Heliodor używa porównania – długa jak u łabędzia⁸.

O przednich nogach dłuższych niż tylne pisze Filostorgiusz⁹, Arystofanes z Bizancjum („nogi wielkości wielbłąda, przednie długie, tylne krótsze wydają się jakby zgięte¹⁰), Strabon („zadnia część ciała o wiele niższa od przedniej, przez co sprawia wrażenie opadającej ku tyłowi, na wysokość jak u wołu, przednie nogi wysokości wielbłąda¹¹), Kasjusz Dion¹². Heliodor opisując niższy od przodu tył żyrafy, używa dość niezwykłego porównania do zadu lwa, zaznacza jednak, że przednie nogi ma jak u wielbłąda¹³.

W Pliniuszowym opisie właściwie jedynie informacja o lamparcich plamach (*albis maculis rutilum colorem distinguentibus, unde appellata camelopardalis*) na futrze tego ssaka koresponduje w pewnym stopniu z charakterystykami greckimi (por. τὴν δὲ διὰ χροῶν κατέστικται ὥσπερ πάρδαλις – sierść nakrapiana jak u pantery (D.C., *loc. cit.*); παρδάλει μάλιστα τῇ ποικιλίᾳ προσφερεστάτην ἔχει – pstrokaczna pantery (Philost. *loc. cit.*); χροῖαν δὲ καὶ δορὰν παρδάλεως φολίσιν ἀνθηραῖς ἐστιγμένον – kwieciste cętki (Hld, *loc. cit.*); Τὴν μὲν γὰρ ποικιλίαν ἔχει παρδάλεως – pstrokaczna jak u pantery (Phot., 455B); τῷ χρώματι καὶ τῇ τριχώσει παρδάλεσιν εἰοίκασιν – umaszczenie jak u pantery (D.S., *loc. cit.*)).

Uważa się, że źródłem Pliniusza przy sporządzaniu opisu żyrafy był żyjący na przełomie er (ok. 52 p.n.e. – 23 n.e.) władca Mauretanii Juba II, tworzący po grecku kompilator, autor dzieł przyrodniczych i geograficznych. On też miał podać lokalną nazwę żyrafy, czyli *nabu*¹⁴.

⁴ τράχηλος δ' εἰς ὕψος ἐξηρμένος ὀρθός, τὴν κορυφὴν δὲ πολὺ ὑπερπετεστέραν ἔχει τῆς καμῆλου (XVI 14,16).

⁵ τὸν δ' αὐχένα ἐς ὕψος αὖ ἴδιον ἀνατείνει (XLIII 23).

⁶ τὸν μὲντοι αὐχένα μήκιστον καὶ ὑπὲρ τὴν ἀναλογίαν τοῦ λοιποῦ σώματος φέρει εἰς ὕψος ἀνορθούμενον (III 11,19).

⁷ καὶ τὸν αὐχένα μήκιστον καὶ ὑπὲρ τὴν ἀναλογίαν τοῦ λοιποῦ σώματος ἔχειν εἰς ὕψος ἀνορθούμενον (II 278).

⁸ λεπτός ὁ αὐχὴν καὶ ἐκ μεγάλου τοῦ λοιποῦ σώματος εἰς κύκνειον φάρυγγα μηκυνόμενος (X 27).

⁹ καὶ τοὺς ἐμπροσθεν πόδας ὑψηλοτέρους τῶν ὀπίσω (*loc. cit.*).

¹⁰ [πόδες, μέγεθος μὲν κατὰ κάμηλον] πόδες μακροί, ἥσσονες δὲ οἱ ὀπίσθιοι καὶ ὑποκλάζειν ἄρα δοκοῦντες (II 271).

¹¹ τελέως δὲ τὰ ὀπίσθια ταπεινότερα τῶν ἐμπροσθίων ἐστίν, ὥστε δοκεῖν συγκαθῆσθαι τῷ οὐραίῳ μέρει τὸ ὕψος βοὸς ἔχοντι, τὰ δὲ ἐμπρόσθια σκέλη τῶν καμηλείων οὐ λείπεται (*loc. cit.*).

¹² Τυλνὲ κοῦτςζυν μα κρότςζε (τὰ μὲν γὰρ ὀπίσθια αὐτοῦ χθαμαλώτερα ἐστίν), *loc. cit.*

¹³ Ἦν δὲ αὐτῷ τὰ μὲν ὀπίσθια καὶ μετὰ κενεῶνας χαμαίζηλά τε καὶ λεοντῶδη, τὰ δὲ ὠμιαῖα καὶ πόδες πρόσθιοι καὶ στέρνα πέρα τοῦ ἀναλόγου τῶν ἄλλων μελῶν ἐξανιστάμενα (*loc. cit.*).

¹⁴ F. Münzer, *Beiträge zur Quellenkritik der Naturgeschichte des Plinius*, Berlin 1897, s. 416.

Wskazując na źródła Pliniuszowego opisu, wypada dokładniej przyjrzeć się samemu opisowi. W zakończeniu charakterystyki żyrafy pojawia się ciekawa wzmianka na temat jej natury. Właściwie podana ona została w tonie polemicznym, gdzie Pliniusz tłumaczy, że nie jest to dzikie zwierzę, ale o łagodnej naturze:

ex eo subinde cernitur, aspectu magis quam feritate conspicua, quare etiam ovis ferae nomen invenit.

Wtedy też zaraz spostrzeżono, że zwraca ono uwagę bardziej swoim wyglądem niż dzikością – wymyślono więc dla niej miano dzikiej owcy.

Przypomina to do złudzenia wyjaśnienie u Strabona, który na końcu swego opisu również wyjaśnia:

ἀλλ' οὐδὲ θηρίον ἐστίν, ἀλλὰ βόσκημα μᾶλλον· οὐδεμίαν γὰρ ἀγριότητα ἐμφαίνει· (XVI 4,16)

Nie jest to też zwierzę dzikie, lecz bardziej domowe. Nie okazuje bowiem dzikości. (przeł. G. Malinowski)

W obu przypadkach mamy nawiązanie do charakteru natury żyrafy i przypuszczalną polemikę z poglądem powstałym zapewne pod wpływem zoonimu *camelopardalis*, że zwierzę to nie tylko umaszczeniem, ale i naturą przypomina panterę, czyli po prostu jest drapieżnikiem. Ten pogląd (pochodzący prawdopodobnie z Posejdoniosa – FGrH 87F 114,49) został odnotowany w owym wspomnianym wyżej bałamutnym opisie Diodora (II 51,1)¹⁵.

Nie tylko w powyższej wzmiance opis Pliniusza przypomina Strabonową relację. Zmusza do zastanowienia informacja rzymskiego encyklopedysty o białych plamkach na sierści żyrafy (*albis maculis rutilum colorem distinguuntibus*) w kontekście porównania do umaszczenia lamparta (*unde appellata camelopardalis*).

Trudno przyjąć, by ten szczegół charakterystyki o białych cętkach był rezultatem logicznego wniosku, który mógłby Pliniusz wyciągnąć z rozpowszechnionego u starożytnych porównania sierści żyrafy do lamparcich cętek (*maculis ut panthera* – Warron, *Ling.* V 100).

Jeśli już kierować się tą wskazówką, to *maculae* pantery, zarówno w ikonografii, jak i w literaturze były przedstawiane jako czarne, ewentualnie urozmaicone o ciemnoniebieskie lub białe plamki, nigdy jednak jako jedynie białe¹⁶. Futro pantery postrzegano jako pstrokate, różnobarwne¹⁷, co oddawano łacińskim terminem *varietas* i greckim ποικιλία. Jednak wśród tych plam dominowały ciemne

¹⁵ G. Malinowski, *Zwierzęta świata antycznego. Studia nad Geografią Strabona*, Wrocław 2003, s. 128.

¹⁶ Por. *Pantherae* (...) *minutis orbiculis superpictae*, ita ut *oculatis ex fulvo circulis vel caerulea vel alba distinguatur tergi supellex* (Sol., 91,3). Por. Isidor., *Orig.* XII 2,8.

¹⁷ Por. *Fizjolog* 16,2.

„oczka” oculi. Zarówno Pliniusz, jak i inni autorzy antyczni nie wspominają nigdzie tylko o białych cętkach lamparta.

Pliniusz charakteryzując futro pantery pisze o plamach na jasnym umaszczeniu, co samo przez się rozumie się, że plamy muszą być ciemne (*pantheris in candido breves macularum oculi*)¹⁸. Dlaczego zatem w opisie umaszczenia żyrafy zaznaczył, że *maculae* na ciele tego zwierzęcia mają biały kolor?

Powtórzmy, bazując jedynie na wskazówce *plamy jak u pantery* (*maculis ut pantera*)¹⁹ Pliniusz powinien scharakteryzować *maculae* żyrafy jako ciemne, czyli tak jak charakteryzowano umaszczenie pantery. Chyba że wskazówką dla rzymskiego encyklopedysty była informacja, jaką znajdujemy również u Strabona, który polemizując z utartym porównaniem umaszczenia żyrafy do umaszczenia pantery twierdzi, że bardziej przypomina ono wzory na sierści młodych jeleni:

αἱ καμηλοπαρδάλεις, οὐδὲν ὅμοιον ἔχουσαι παρδάλει· τὸ γὰρ ποικίλον τῆς χροᾶς νεβρίσι μᾶλλον ἔοικε ῥαβδωτοῖς σπίλοις κατεστιγμέναις (XVI 4,16).

To odniesienie do sierści młodych jeleni mogło przyczynić się do określenia *maculae* żyrafy jako białych. Sam bowiem Pliniusz w innym miejscu swego dzieła charakteryzując umaszczenie zwierzęcia o nazwie *axin* mającego bardzo wiele jasnych plamek, przyrównuje je do skóry młodych jeleni *hinnulei*:

in India (...) et feram nomine axin **hinnulei pelle** pluribus **candidiori-busque maculis**, (VIII 76).

Pozostaje jeszcze do wyjaśnienia kwestia tekstologiczna. W opisie Pliniusza mamy niezgodne z rzeczywistością i wysoce mylące porównanie nóg żyrafy do nóg wołu (*pedibus et cruribus bovi*). Jeśli chodzi o informację o *pedibus*, ta nie budzi zastrzeżeń – żyrafa ma rozdwojone kopyta. Problem stanowi wzmianka, że cała noga (*cruribus*) jest podobna do nogi wołu. To porównanie prowadzące do dalece wypaczonego wyobrażenia o wyglądzie żyrafy skłania do rozważenia, czy nie doszło w tej kwestii do zepsucia tekstu.

Lekcja *cruribus bovi* poświadczona w rękopisach *Historii naturalnej* nie odpowiada żadnemu zachowanemu w starożytnych źródłach opisowi żyrafy. Autorzy greccy, jeśli już charakteryzują nogi żyrafy, porównują je do nóg wielbłąda (Strabon, Arystofanes z Bizancjum). Nigdzie niepotwierdzone określenie nóg żyrafy jako podobnych do wołu trudno byłoby też tłumaczyć spostrzeżeniem będącym rezultatem obserwacji z autopsji.

Wydaje się, że uwaga ta nie odnosiła się do nóg, ale do zadu żyrafy²⁰, czyli pierwotnie nie było *cruribus*, ale *clunibus*. Podobieństwo w zapisie tych dwóch

¹⁸ HN VIII 61.

¹⁹ Porównanie występujące również w źródłach greckich.

²⁰ Tak jak w opisie leukrokotty, gdzie charakteryzuje się również i tę część ciała zwierzęcia: Aethiopia generat (...) leucrocotam, pernicissimam feram asini feri magnitudine, clunibus cervinis,

wyrazów taką pomyłkę uprawdopodobnia. Dokonanie koniektury i wprowadzenie lekcji *clunibus* nie tylko usunęłoby problem nieadekwatności opisu do rzeczywistości, ale sprawiłoby, że w tej części tekst Pliniusza kolejny raz korespondowałby z charakterystyką Strabona informującą, że tył tego zwierzęcia obniża się do wysokości zadu wołu:

τελέως δὲ τὰ ὀπίσθια ταπεινότερα τῶν ἐμπροσθίων ἐστίν, ὥστε δοκεῖν συγκαθῆσθαι τῷ οὐραίῳ μέρει τὸ ὕψος βοὸς ἔχοντι (XVI 4,16).

Tyłna część ciała jest o wiele niższa niż przednia, tak że zwierzę zdaje się opadać na część ogonową, której wysokość jest jak u wołu.

Clunibus mogło łatwo zostać zastąpione przez *cluribus* ze względu na występujący obok wyraz *pedibus*. Zestawienie obok siebie tych dwóch wyrazów *pedes et clures* jest częste w opisach²¹ i stanowi pewien stały związek frazeologiczny o charakterze idiomatycznym. Mogło zatem wpłynąć na to, że kopista w sposób automatyczny zmienił *clunibus* na lekcję *cruribus* dostosowując ją do szablonu.

Po tych uwagach dostrzegamy, że przekazany przez Pliniusza opis żyrafy najbliższy jest relacjom Strabona. Szczególnie widoczne jest to w polemice z poglądem na temat jej dzikości. Miałoby to swoje wytłumaczenie we wspólnym tekście źródłowym. Pliniusz, jak wyżej wspomnieliśmy, zaczerpnął swoją charakterystykę z Juby Mauretańskiego, który z kolei oparł się na Artemidorze, czyli autorze, który był również źródłem dla Strabona²².

Powyższe wyjaśnienia i ustalenia pozwalają widzieć opis Pliniusza w obrębie tradycji Artemidora. Pojawia się jednak w jego relacji wyjątkowa informacja. Autor *Historii naturalnej* zamieścił nieodnotowaną nigdzie indziej w literaturze grecko-rzymskiej, etiopską nazwę żyrafy – *nabun*²³ (w III w. n.e. powtórzy ją jedynie za Pliniuszem Solinus)²⁴.

Forma *nabun*, w jakiej występuje u Pliniusza, wskazuje, że mamy do czynienia z greckim biernikiem liczby pojedynczej. Uczni przez wieki zastanawiali się, jak może wyglądać mianownik liczby pojedynczej. Nader skąpy materiał i rozbieżności w kodeksach nie ułatwiały rozwiązania problemu²⁵.

Wspomnieliśmy, że informacja Pliniusza o żyrafie została powtórzona przez Solinusa. W rękopisach *Collectanea rerum memorabilium* mamy z kolei zachowaną

collo, cauda, pectore leonis, capite melium, bisulca ungula, ore ad aures usque rescisso, dentium locis osse perpetuo – hanc feram humanas vocem tradunt imitari (HN VIII 72).

²¹ Patrz przypis 59.

²² F. Münzer, *op. cit.*, s. 416.

²³ W kodeksach *Historii naturalnej* mamy jeszcze poświadczoną lekcję *nabuna*.

²⁴ Etiopską nazwę żyrafy miał zamieścić w swym opisie tego zwierzęcia Juba II. Dlatego wskazuje się na niego, jako na źródło Pliniusza. Por. F. Münzen, *loc. cit.*

²⁵ Por. In quibusdam libris pro Nabun est Nabin, unde formant primum casum Nabis: J.M. Gesner, *Novus linguae et eryditionis Romanae thesaurus*, Lipsiae 1749, s.714.

tę nazwę w postaci *nabin*. Odnotujmy jeszcze za Forcellinim, że brano także pod uwagę łaciński acc. sg. *nabum*:

Nabum Aethiopes vocant²⁶.

Analizując teksty greckie i łacińskie uczeni doszli do wniosku, że *nabun* z Pliniuszowego opisu może być tożsamy z imieniem kapłana Jowisza Hammona, które pojawia się u rzymskiego poety z I w. n.e. Sylusza Italicusa, w jego eposie historycznym *Punica* (II wojna punicka):

Fatidicis Nabis veniens Hammonis harenis (XV 672)

W paryskim wydaniu *Caji Silii Italici Punicorum libri septemdecim* z 1717 r. Arnold Drakenborch starał się powiązać te nazwy i odnaleźć właściwą formę mianownika liczby pojedynczej:

Nec recte etiam Puteaneus codex Nabus. Fortasse enim Silius militi Africano id nomen imposuit a camelopardali, quam Aethiopes Nabin vocant, teste Plinio VIII, Hist. Natur. cap. XVIII. et Solin. in Polih. cap. XXX. Certe hinc constat, vocem Africanam esse. (przyp. 675, s. 782)

Dopiero jednak zestawienie świadectw literackich z napisem na mozaice z Palestyny, pozwoliło ostatecznie wyjaśnić postać mianownika tego zoonimu, a zarazem potwierdzić formę biernika liczby pojedynczej.

Odkryta na początku XVII w. mozaika z Palestyny, starożytnego Praeneste (35 km. na wschód od Rzymu) po wielu zabiegach renowacyjnych i rekonstrukcyjnych jest dziś eksponowana w górnej Sali Museo Nazionale Archeologico Prenestino w pozycji pionowej, czyli inaczej niż pierwotne, oryginalne założenie, w którym dekorowała podłogę w sanktuarium Fortuny Primigenia w Praeneste²⁷. Powstała najprawdopodobniej między 120 a 110 r. p.n.e. i najprawdopodobniej jest kopią aleksandryjskiego obrazu sztalugowego²⁸.

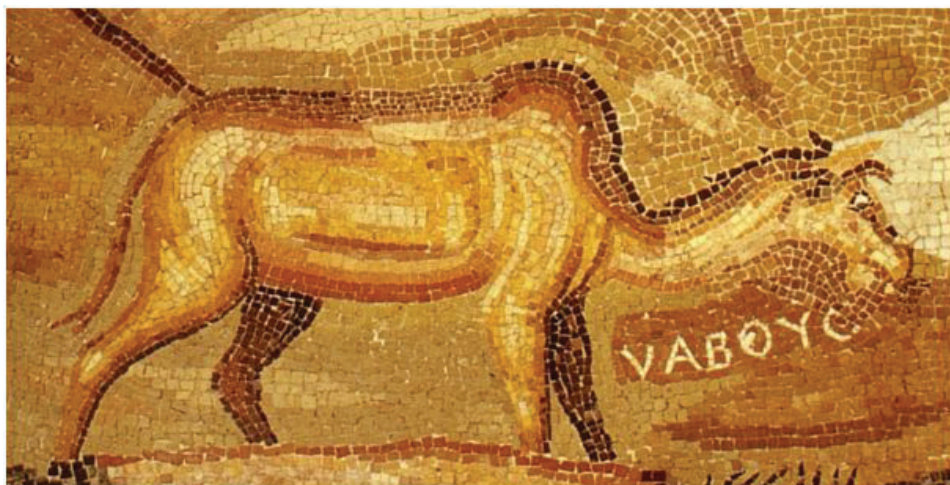
Ukazuje bieg Nilu od Deltę ku wnętrzu Afryki w okresie wylewu. W górnej części, gdzie przedstawiono ok. 40 okazów afrykańskiej fauny, można doszukać się zwierzęcia podpisanego po grecku VABOYC²⁹ – *nabus* (il. 3).

²⁶ *Totius Latinitatis Lexicon* opera et studio Aegidii Forcellini, Prati 1858-1860, t.2, s.45, szp.a.

²⁷ P. G. P. Meyboom, *The Nile Mosaic of Palestrina. Early Evidence of Egyptian Religion in Italy*, Leiden–New York–Köln 1995, s. 9.

²⁸ Tamże, s. 11.

²⁹ Zapis nazwy zwierzęcia na mozaice jest nieco wypaczony. Uszkodzona lub źle zapisana została pierwsza litera (V zamiast N). Jest to jednak problem szerszy i dotyczy również pozostałych zoonimów. Nazwy zwierząt zawierają błędy co do ortografii, a nie atrybucji (por. np. nosorożec PINOKEYOC zamiast PINOKEPOC, niedźwiedź ΔPKOC zamiast APKOC, żyrafa K.MΕΛΟΠΑΑΛΙ zamiast KAMΗΛΟΠΑΡΔΑΛΙC).



Il. 3. Nabus (VABOYC) z mozaiki z Palestyny

Dzięki zachowanej w mianowniku nazwie na mozaice z Palestyny można było ostatecznie ustalić formę biernika dla jej łacińskiego zapisu jako **nabun** (nie: *nabin* czy *nabum*) oraz odtworzyć nom. sg. jako **nabus** (nie *nabis* ani też jak czytamy w *Słowniku łacińsko-polskim* pod redakcją Mariana Plezi, gdzie określono wyraz *nabun* jako *indeclinabile* [sic!])³⁰.

Dodajmy, że ta problematyczna nazwa zwierzęcia, którą za Pliniuszem odnosimy do żyrafy, najprawdopodobniej pojawia się w jeszcze jednym świadectwie starożytnym. Przebadanie zachowanego materiału inskrypcyjnego pozwala nam wnioskować, że wśród przydomków odnotowanych w inskrypcjach postaci może znajdować się rozpatrywany przez nas zoonim.

W starożytnych inskrypcjach wśród *cognomina virorum et mulierum* znajdujemy przykłady, gdzie często lokalne zwierzę stanowiło podstawę do urobienia przydomka, np. *Aquila*, *Capra*, *Elephans*, *Leo*, *Pardalus*, *Ursus*, *Grillus*.

Wśród inskrypcji pochodzących z Afryki, możemy znaleźć obok innych nazw zwierząt z tego kontynentu (*Elefans*, *Leo*, *Pantera*) interesującą nas nazwę w inskrypcji z Numidii w nazwisku Quintusa Laeliusa, którego cognomen brzmi Nabu(c)

D.M.

CVRIATA CAS

SIA QVAE ET FELI

CITAS u An XXXII

M VI D V /// Q LAELI

VS NABUC B. M

H.S³¹

³⁰ M. Plezia (red.), *Słownik łacińsko-polski*, t. 3, Warszawa 1998, s. 571.

³¹ *Corpus Inscriptionum Latinarum*, vol. 8, pars 5, fasciculus 1, *Inscriptiones Africae Latinae*, collegit Gustavus Wilmanns, Berolini 1881, nr 20190: Nabuc (vel Nabu). W zapisie skrótu H.S.E. lub H.S. (= hic situs [est]) możemy również spotkać się z pisownią H.C.E (patrz tamże. inscr. nr. 20176).

Jeśli ów przydomek rzeczywiście jest zaczerpnięty od nazwy zwierzęcia, mielibyśmy przykład trzeciego obok mozaiki z Palestriny i wzmianki u Pliniusza poświadczania tego zoonimu.

Podsumujmy raz jeszcze. Z jednej strony mozaika z Palestriny i zachowany na niej zoonim pozwoliły potwierdzić zachowaną w *Historii naturalnej* formę akuzatiwu *nabun* oraz ustalić nominatiwus *nabus* od tej formy³². Z drugiej strony, plastyczne przedstawienie nabusa wywołało zamęt i pewne konsternacje, stając się powodem szerokiej dyskusji. Stworzenie określone na mozaice mianem NABOYC nie przypominało bowiem żyrafy. Opis Pliniusza, jak stwierdziliśmy, chociaż wysoce bałamutny, podawał, że *nabus* to określenie żyrafy. Tę informację trudno było pogodzić ze stworzeniem przedstawionym na mozaice. Na pierwszy już rzut oka uchwytne różnica między Pliniuszowym opisem nabusa (ma białe plamy, cętki), a wyobrażeniem na mozaice zwierzęcia o gładkiej skórze przeczyć mogła takiemu utożsamieniu tych dwóch świadectw.

Uczeni w różny sposób identyfikowali stworzenie na mozaice określone mianem NABOYC (VABOYC). Jedni starali się pogodzić opis Pliniusza z wyobrażeniem na mozaice i próbowali udowodnić, że zwierzę z mozaiki opatrzone podpisem *nabus* przedstawia mimo wszystko żyrafę. Przyjęcie takiego rozwiązania byłoby zarazem najprostszym wyjaśnieniem problemu.

Pozwalałoby też uniknąć ewentualnych interwencji w tekst *Historii naturalnej*. Cała bowiem odpowiedzialność za bałamutne przedstawienie wyglądu żyrafy spoczywałaby na artyście pracującym przy mozaice.

Jednakże przyjęcie takiego rozumowania wiązałoby się z koniecznością wyjaśnienia dwóch kwestii:

1. dlaczego, skoro *nabus* jest żyrafą, na mozaice przedstawiono w innym miejscu stworzenia o wiele bardziej odpowiadające wyglądowi żyrafy z podpisem w języku greckim, K.MELOΠΑΛΛΙ (KAMHΛOΠAPΔAΛIC)?

2. dlaczego zwierzę określone mianem NABOYC (*nabus*) w ogóle nie przypomina żyrafy?

Wyjaśnienia i tłumaczenia uczonych starających się bronić tej hipotezy świadczą bardziej o ich wielkiej wyobraźni i wierze we własne przekonanie niż o rzeczywistych możliwościach wyjaśnienia tego problemu.

Otto Keller próbował brak charakterystycznych plam na ciele *nabusa* tłumaczyć przedstawieniem na mozaice młodego osobnika, wyjaśniając, że młode żyrafy można niekiedy spotkać z gładką skórą³³.

Próba wyjaśnienia problemu przez niemieckiego uczonego, choć mało przekonująca, przynajmniej nie forsuje przekonań czy rozwiązań, w których autor wmawia odbiorcom rzeczy, których nikt poza nim nie jest w stanie doszukać się w rzeczywistości.

³² Oxford Latin Dictionary, 1982 (reprint 1983) – nabus, acc. nabun.

³³ O. Keller, RE VII,1 (1910) 1387, s.v. Giraffe.

Tego rodzaju tłumaczenie możemy spotkać w artykule Johanna Friedricha Brandta³⁴. Niemiecki przyrodnik identyfikując *nabusa* z mozaiki z żyrafą, starał się przy tej okazji również w dość bałamutnym opisie Pliniusza dostrzec elementy charakterystyki pasujące do tego ssaka. Chociaż ogólnie należy zgodzić się z jego uwagą, że każdy pisarz musi być oceniany miarą swych czasów, jednakże stwierdzenie, iż opis żyrafy u Pliniusza jest całkiem dobry („ganz gute Beschreibung”) jak na jego czasy, jest dalece nieuprawnione i bezzasadne³⁵.

Jeśli chodzi o wyobrażenie *nabusa* na mozaice, Brandt dostrzega w nim cechy znamienne dla żyrafy jak szyja, gdzie wbrew faktom stwierdza, że nie jest wygięta ku górze w kształcie S tak jak u wielbłąda, ale długa jak u żyrafy³⁶. Zaznacza również, że *nabus* ma przednie nogi dłuższe niż tylne, choć w rzeczywistości są one częściowo schowane za pagórek i nie ma żadnych podstaw do wyciągania takich wniosków³⁷. Brak plam u *nabusa* Brandt tłumaczy, że artyście, który nie widział żywej żyrafy, pokazano jedynie zły szkic *nabusa* z jego nazwą³⁸.

Odnotujemy tu jeszcze, że wcześniej zwolennikiem poglądu, że *nabus* z mozaiki to żyrafa był ojciec anatomii porównawczej, francuski zoolog i paleontolog z przełomu XVIII/XIX w. Georges Cuvier³⁹.

Dzisiejsi uczeni identyfikując *nabusa* z żyrafą kierują się Pliniuszową wskazówką, że jest to inna (etiopska) nazwa zwierzęcia określanego przez Greków i Rzymian *kamelopardalis*. W wydaniu *Historii naturalnej* Königa i Winklera możemy przeczytać:

Nabu [sic! – K.M.] *Die einheimische Bezeichnung kommt vom arab. naba hoch*⁴⁰.

³⁴ J.F. Brandt, *Ist der Nabus des Plinius identisch mit seiner Camelopardalis?*, Bulletin Scientifique de l'Académie Impériale des Sciences de St.Petersbourg, St. Pétersbourg 1860, szp. 353–357.

³⁵ Por. stwierdzenie: Dass wohl von der Giraffe, aber nicht vom Dromedare gesagt werden kann *pedibus, cruribus bovi*, szp. 355, sondern am passendsten als eine verzeichnete Giraffe ansehen. Die Gestalt des Schwanzes an der Figur des *Nabus* spricht gleichfalls nicht gegen eine Giraffe; ja er erscheint naturgemässer als bei den *Camelopardalis*-Bildern. [...]

³⁶ Namentlich stimmt für die Deutung als Giraffe der dünnere, längere Kopf und der zwar ebenfalls lange, aber nicht, wie bei den Cameelen und Dromedaren, S-förmig nach unten gebogene Hals.

³⁷ Die in der *Nabus*-Figur die Hinterbeine an Länge offenbar übertreffenden Vorderbeine stimmen nur mit denen der Giraffe (tamże). Wizerunek *nabusa* nie zachował się kompletny, m.in. brak dolnych partii nóg. Ten mankament starano się zatuszować ukrywając *nabusa* za wzgórkciem. Na podstawie wykonanych kopii Dal Pozzo w 1630 r. możemy stwierdzić, że już wtedy przedstawienie tego zwierzęcia było uszkodzone. Pozostaje więc zagadką, na jakiej podstawie Brandt wnioskował o podobnej do żyrafy długości nóg.

³⁸ Es bliebe also nur der Fleckenmangel an der Figur des *Nabus* übrig. Dieser lässt sich leicht erklären, wenn man als höchst wahrscheinlich annimmt, dass dem Künstler, der die Mosaik anfertigte, kein lebendes Exemplar, sondern nur ein schlechter Umriss des *Nabus* nebst seinem Namen vorlag (tamże).

³⁹ J.F. Brandt, *op. cit.*, szp. 354.

⁴⁰ C. Plinius Secundus d. Ä., *Naturkunde Lateinisch-deutsch Buch VIII, Zoologie Landtiere*, Herausgegeben und übersetzt von Roderich König in Zusammenarbeit mit Gerhard Winler, München

Obaj badacze podążają tu za ustaleniami XVII-wiecznego francuskiego uczono-
nego Samuela Bocharta, który w swym *Hierozoikonie* wysunął przypuszczenie
(*fortasse*), że podana przez Pliniusza etiopska nazwa żyrafy ma związek z arab-
skim słowem *naba* oznaczającym wywyższenie:

*Veteres Aethiopes, auctore Plinio et Solino, Nabin vocabant. Fortasse ab ara-
bico naba, quod elatum esse, et eminere significant. Nam, sublato collo, supra
reliqua animalia multum eminent⁴¹.*

Warto tu jednak podkreślić, że Bochart, znakomity znawca języków semickich,
powołał się na przykład, jak sam zaświadcza, z języka arabskiego, co nie może być
równoznaczne z nazwą etiopską i nie ma właściwie żadnej wartości dowodowej.
Znalezienie rdzenia semickiego w nazwie podobno etiopskiej niczego nie tłumaczy.
Byłoby czymś wyjątkowym, gdyby ludy afrykańskie mające styczność z żyrafą
miały zaczerpnąć nazwę dla rodzimego stworzenia z języka semickiego. Należałoby
się spodziewać wręcz procesu odwrotnego, gdzie adaptowana jest nazwa rodzima
zwierzęcia do języka, gdzie ono nie występuje. Pewne związki z określeniem
nabus wykazują nazwy żyrafy odnotowane w południowoafrykańskich językach,
np. w rodzinie khoisan⁴². Jeżeli chodzi o nazwy żyrafy w staroegipskim można
jedynie doszukiwać się pewnych powiązań między staroegipską nazwą tego
roślinożercy *sr* a etiopskim określeniem na żyrafę *zarat*⁴³.

Identyfikacja przedstawionego na mozaice *nabusa* z żyrafą nadal ma swoich
mniej lub bardziej gorliwych zwolenników. Phillips np. dostrzega pewne podo-
bieństwo w wizerunku *nabusa* z najwyższym żyjącym ssakiem, ale pozostawia
kwestię otwartą⁴⁴.

1976, s. 195. Patrz także H. Leitner, *Zoologische Terminologie beim älteren Plinius*, Hildesheim 1972, s. 67.

⁴¹ *Hierozoicon sive de animalibus scripturae*, t. I, szp. 906.

⁴² Proto-West Khoe *lábè 'żyrafa'. Por. Rainer Vossen, *Die Khoe-Sprachen: Ein Beitrag zur Erforschung der Sprachgeschichte Afrikas* [w:] *Quellen zur Khoisan-Forschung. Research in Khoisan studies*, Bd 12, Köln 1997, s. 443.

⁴³ The giraffe is one of the animals which appears to have been known to the Egyptians from times of earliest antiquity. A pictographic sign for the animal appears in hieroglyphic writing (see Fig. 9 on right side), and is particularly employed to denote the verb „to dispose, to arrange.” The old word for the giraffe is *sr* (the vowels of Egyptian are unknown) which Brugsch connects with a Hebrew root and explains from the constantly swinging motion of the animal's body when at rest. It seems more likely that this word bears some relation to Ethiopic *zarat* (compare Arabic *zarafa*), or may even be derived from the latter. The later Egyptian term for the giraffe is *mmy*. While there is apparently no written account of the giraffe preserved, presumably because it did not rank among sacred animals, we receive from the monuments of Egypt and Nubia the earliest sculptured and pictorial representations of giraffes which belong to the best known in the history of art. Moreover, the Egyptians show us also how the interesting figure of the giraffe may be utilized for the purposes of decorative art (Berthold Laufer, *The Giraffe in History and Art*, Anthropology Leaflet 27, Chicago 1928, s. 15).

⁴⁴ Meyboom, *op. cit.*, s. 157.

Część uczonych poszła inną drogą i starała się szukać wyjaśnienia problemu w pomyłce Pliniusza. W przedstawieniu mozaikowym *nabusa* rozpoznawano dromadera (C. Cavedoni⁴⁵, A. Michaelis⁴⁶).

Za przedstawieniem dromadera jako *nabusa* opowiadają się również dzisiejsi uczeni, uważając, że pod Pliniuszowym *nabus* kryje się co prawda żyrafa, ale *nabus* na mozaice jest wielbłądem. Pomyłka w określeniu go *nabusem* wynikać by miała z przekonania, że wielbłądy i żyrafy były ze sobą spokrewnione⁴⁷.

Kolejną drogą zmierzającą do wyjaśnienia problemu jest wskazanie, że na mozaice z Palestriny przedstawiono zupełnie inny gatunek zwierzęcia niż wyżej rozpatrywane, tj. ani żyrafę, ani wielbłąda tylko przedstawiciela antylop jak np. elanda przylądkowego (A. Steinmeyer-Schareika⁴⁸) lub z rodzaju *Bos* jak zebu (E. Schmidt⁴⁹). Brak rogów w wizerunku nabusa na mozaice można wyjaśnić stanem jej zachowania. Dokładne przyjrzenie się przedstawieniu *nabusa* ujawnia uszkodzenia i późniejsze uzupełnienia. Jak wspomnieliśmy już wyżej, brakuje dolnych partii nóg tego zwierzęcia. To jednak nie wszystko: odtworzona została część ciała zwierzęcia bezpośrednio za garbem oraz, co ważne przy identyfikacji z rogatymi przedstawicielami afrykańskiej fauny, głowa z częścią szyi. Wśród innych propozycji warte odnotowania jest przypisanie przedstawionego na mozaice *nabusa* odkrytemu w 1901 r. okapi (*Okapia johnstoni*), gatunkowi z rodziny żyrafowatych, który zamieszkuje lesiste tereny Afryki równikowej⁵⁰.

Powyższe hipotezy i próby identyfikacji nabusa mają różny stopień argumentacji i siłę dowodową. Trudno jest nam np. przyjąć identyfikację *nabusa* z mozaiki z żyrafą. Wszelkie wyjaśnienia są bowiem niewystarczające i nie tłumaczą w sposób przekonujący zupełnie „nieżyrafiego” wyglądu zwierzęcia podpisanego tym zoonimem.

Niemale wątpliwości budzi również identyfikacja *nabusa* z mozaiki z dromaderem. Już choćby z tej przyczyny, że jest ona rozbieżna z informacją Pliniusza, że *nabus* to etiopska nazwa żyrafy. Opowiadający się za tą teorią muszą wyjaśnić również poważne błędy w samym wyobrażeniu rzekomego dromadera, chociaż faktem jest, że wygląd tego zwierzęcia bardziej pasuje do wielbłąda niż żyrafy. Problemem jest jednak umiejscowienie garbu, który w odróżnieniu od dromaderów jest przesunięty bardziej do przodu i widnieje nad łopatkami zwierzęcia

⁴⁵ C. Cavedoni, *Della camelopardali, o sia giraffa rappresentata in monumenti antichi*, Bullettino dell' Instituto di corrispondenza archeologica per l'anno 1858, Roma 1958, s. 125–126.

⁴⁶ A. Michaelis, *Pentecoste, Rappresentazioni della giraffa*, Biullettino dell' Instituto di corrispondenza archeologica per l'anno 1858, Roma 1858, s. 170–173.

⁴⁷ The dromadery and the giraffe were believed to be related and consequently could be confused (P. Meyboom, *op. cit.*, s. 119).

⁴⁸ Meyboom, *op. cit.*, s. 67.

⁴⁹ *Studien zum Barberineschen Mosaik in Palestrina*, Strassburg 1929, s. 73.

⁵⁰ Antero Tammisto, *Birds in mosaics: A study on the representation of birds in Hellenistic and Romano-Campanian tessellated mosaics to the early Augustan age*, Rome 1997, s. 364; T. Halternorth, H. Diller, *A field guide to mammals of Africa including Madagascar*, London 1986, n. 57.

(przypominając charakterystyczną wypukłość nad łopatkami u niektórych antylop i gazeli). Stwierdzenie, że za ten błąd odpowiada mylenie wielbłąda z żyrafą⁵¹ nie jest wyjaśnieniem do końca przekonującym i można z nim polemizować, zwłaszcza że wielbłąd był znany już wcześniej i spotykany częściej w świecie hellenistycznym niż egzotyczna żyrafa⁵².

Mielibyśmy tu do czynienia z sytuacją, gdzie nieznanie zwierzę, którego zoonim został urobiony z nazw zwierząt bardziej kojarzonych, wpływa na deformacje owych zwierząt. Bardziej uzasadnione i realne jest odwrotne oddziaływanie, w którym cechy zwierząt, których nazwy wykorzystano do stworzenia nazwy nieznanego zwierzęcia wpłynęły na wyobrażenie o nim⁵³. Sami zwolennicy utożsamienia *nabusa* z żyrafą wyciągają argumenty przeciw dromaderowi (Brandt)⁵⁴. Również konwencja, w jakiej przedstawił artysta faunę na mozaice nie wspiera hipotezy z wielbłądem. Przykładem może być wyobrażenie dwóch żyraf. Mimo że nie jest to wierne przedstawienie, zostały oddane charakterystyczne cechy tego zwierzęcia jak wydłużona szyja, opadający ku tyłowi korpus i plamiaste umaszczenie. Możemy nawet podejrzewać po kształcie plam, że przedstawione na mozaice osobniki reprezentują żyrafę nubijską, północny podgatunek żyrafy afrykańskiej⁵⁵.

Tymczasem w przypadku wyobrażeniu *nabusa* obserwujemy rodzaj garbu nad łopatkami niezgodny z rzeczywistością i nie przystający do wielbłąda tułów. Mamy zatem do czynienia z poważnymi błędami anatomicznymi w przypadku zwierzęcia, które, powtórzmy, było w świecie grecko-rzymskim lepiej znane niż żyrafa (na szerszą skalę sprowadzane do Egiptu w okresie ptolemejskim). Również liczbowe dysproporcje, jakie odnotował Kalliksejnos pisząc o udziale w zorganizowanej w Aleksandrii w 278/7 r. p.n.e. procesji ku czu Dionizosa sześciu par wielbłądów (i to w zaprzęgu) i tylko jednej żyrafa wymownie świadczą o stopniu popularności wielbłądów⁵⁶.

⁵¹ The misplacing of the dromedary's hump above the shoulder, apparently by confusion with the giraffe, may be found in some other pictures of the animal. Meyboom, *op. cit.*, s. 191.

⁵² W *Zoologii* Arystotelesa nie znajdziemy wzmianki o żyrafie, natomiast jest opis wielbłądów z podziałem na baktryjskie (dwugarbne) i arabskie (jednogarbne) 499a. Na starożytnym Bliskim Wschodzie wielbłądy zostały udomowione po 1000 r. p.n.e., zob. Israel Finkelstein, Neil Asher Silberman, *Keine Posaunen vor Jericho. Die archäologische Wahrheit über die Bibel*, München 2003, s. 49.

⁵³ W ten sposób pod wpływem występującego w nazwie καμηλοπάρδαλις członu z panterą moglibyśmy tłumaczyć odnotowane cechy tego drapieżnika w opisie żyrafy u Diodora: αἱ δὲ καλούμεναι καμηλοπαρδάλεις τὴν [μὲν] μίξιν ἀμφοτέρων ἔχουσι τῶν ἐν τῇ προσηγορίᾳ περιειλημμένων ζῴων. τῷ μὲν γὰρ μεγέθει μικρότεροι τῶν καμήλων εἰσὶ καὶ βραχυτραχηλότεραι, τὴν δὲ κεφαλὴν καὶ τὴν τῶν ὀμμάτων διάθεσιν παρδάλει παρεμφερεῖς διατετύπωνται· τὸ δὲ κατὰ τὴν ῥάχιν κύρτωμα παρεμφερές ἔχουσαι καμήλῳ, τῷ χρώματι καὶ τῇ τριχώσει παρδάλεσιν ὅμοιασιν· ὁμοίως δὲ καὶ τὴν οὐρὰν μακρὰν ἔχουσαι τὴν τοῦ θηρίου φύσιν ἀποτυποῦνται (II 51,1).

⁵⁴ Por. ebenso wie das deutlich dargestellte Horn, nebst dem nur nach hinten abschüssigen, keineswegs jedoch, wie bei den Dromedaren, in Folge ihres centralen Rücken-Höckers, nach hinten und vorn abfallenden Rücken (J. F. Brandt, *op. cit.*, szp. 356).

⁵⁵ Patrz Josef Vágner, *op. cit.*, s. 78.

⁵⁶ Patrz też Agatarchides z Knidos, *op. cit.*, s. 575.

Przypomnijmy: mozaika powstała ok. 120 r. p.n.e. (możliwe, że wzorem było wcześniejsze malowidło ściennie, nie sięgające jednak dalej wstecz niż III w. p.n.e. – niektóre z przedstawionych zwierząt są z odkryć tego okresu i nie chodzi tu tylko o żyrafy)⁵⁷. Wzorcem były zapewne przywożone do Aleksandrii przeróżne zwierzęta z południa afrykańskiego kontynentu, stąd ich względnie prawidłowe wizerunki. Wyjaśnienia, że w przypadku *nabusa* artysta dysponował jedynie niedokładnym opisem byłyby dziwne, tym bardziej, gdyby miał to być wielbłąd. Zwierzę lepiej znane, gdyż to ono posłużyło do urobienia greckiej nazwy żyrafy (a także strusia), było też używane w różnych porównaniach przy opisach innych zwierząt.

Warto zwrócić uwagę na kontekst występowania żyrafy i wielbłądów w przywołanej wyżej relacji z procesji za Ptolemeusza II z udziałem różnych zwierząt egzotycznych:

ἐπῆσαν δὲ καὶ συνωρίδες καμήλων ἕξ, ἕξ ἑκατέρου μέρους τρεῖς· αἷς ἐπηκολούθουν ἀπῆναι ὑφ' ἡμιόνων ἀγόμεναι. (Atenajos X (32,15) 200f).

Wielbłądy są użyte w zaprzęgu tak jak wymienione po nich muły. Żyrafa w opisie Kalliksejnosa zostaje wymieniona w zupełnie innym charakterze jako dzikie egzotyczne zwierzę wśród innych dzikich przedstawicieli fauny: lampartów, gepardów, serwali, a także nosorożca i niedźwiedzia albinosa

ἄρκτος λευκή μεγάλη μία, παρδάλεις ἰδ', πάνθηροι ἰ', λυγκία δ', ἄρκηλοι γ', καμηλοπάρδαλις μία, ῥινόκερος Αἰθιοπικὸς α' (Atenajos V (32,35) 201 c).

Sama kompozycja i treść mozaiki przeczy tezie z wielbłądem. Przedstawione w górnej jej części zwierzęta to zwierzęta afrykańskie, dziko żyjące. Jeśli nawet przyjmiemy wyjaśnienia Meybooma o przekonaniu, że wielbłądy też mogą pochodzić z południa Afryki, gdyż były dostarczane wraz z innymi zwierzętami afrykańskimi z portów nad Morzem Czerwonym, dokąd trafiały zwierzęta i towary z Indii i Półwyspu Arabskiego⁵⁸, to pozostaje kwestia ich dzikości, gdyż dostarczane wielbłądy były udomowione i służyły jako zwierzęta juczne lub zaprzęgowe. Świadomość, że wielbłądy pochodzą z Półwyspu Arabskiego lub Azji sięga Arystotelesa⁵⁹. Widzimy tu, że panuje ostre rozróżnienie na miejsce pochodzenia zwierzęcia, co przeczy hipotezie Meybooma, że transport zwierząt z portów nad Morzem Czerwonym, skąd dostarczano zarówno produkty, zwierzęta afrykańskie

⁵⁷ Na mozaice pojawiają się zwierzęta, których nie wymienił jeszcze Arystoteles w swej *Zoologii*. Oprócz przedstawionych w sekcji V żyraf można wskazać wyobrażoną świnię rzeczną (Potamochoerus porcus) określoną jako ΧΟΙΡΟΠΠΙΘΙΚ (ΧΟΙΡΟΠΠΙΘΗΚΟC). O. Regenbogen przypisuje informację o niej Teofrastowi (*Bemerkungen zur HA des Aristoteles*, Studi Italiani di Filologia Classica XXVII–XXVIII, 1956, s. 444–449).

⁵⁸ Meyboom, *op. cit.*, s. 200.

⁵⁹ HA 499a.

i indyjskie, jak również wielbłądy z Arabii, mógł wpłynąć na pomylenie miejsca pochodzenia⁶⁰.

W *Historii naturalnej* przed opisem nabusa, a zaraz po informacjach o wielbłądach (jednogarbnych i dwugarbnych, czyli arabskich i baktryjskich) pojawia się zdanie:

Harum aliqua similitudo in duo transfertur animalia (VIII 69).

Należy postawić pytanie, o jakie dwa zwierzęta podobne do wielbłądów może chodzić Pliniuszowi? Po wspomnianym opisie wielbłądów pojawia się charakterystyka tylko jednego zwierzęcia, które nazwą i jedną cechą (*camelo capite*) nawiązuje do wielbłąda. Jest to żyrafa (*camelopardalis*). Otwartą pozostaje kwestia, czy drugim zwierzęciem miałby być struś (*struthocamelus*), jak zwykle się uważać⁶¹, którego opis Pliniusz zamieścił na początku księgi dziesiątej:

Sequitur natura avium, quarum grandissimi et paene bestiarum generis struthocameli Africi vel Aethiopici altitudinem equitis insidentis equo excedunt, celeritatem vincunt, ad hoc demum datis pinnis, ut currentem adiuvent. cetero non sunt volucres nec a terra attolluntur. ungulae iis cervinis similes, quibus dimicant, bisulcae et comprehendendis lapidibus utiles, quos in fuga contra sequentes ingerunt pedibus. concoquendi sine dilectu devorata mira natura, sed non minus stoliditas in tanta reliqui corporis altitudine, cum colla frutice occultaverint, latere sese existimantium. praemia ex iis ova, propter amplitudinem pro quibusdam habita vasis, conosque bellicos et galeas adornantes pinnae⁶².

W żadnym jednak miejscu w *Historii naturalnej* poświęconym strusiowi⁶³ nie ma nawiązania do wielbłąda i wskazania, jaką cechą przypomina to stworzenie. Jeśli kierować się Pliniuszowym stwierdzeniem o „camelorum similitudo” drugiego obok żyrafy zwierzęcia zdradzającego podobieństwo do wielbłąda, można byłoby szukać na przykład wśród *bovi Indici*, w których charakterystyce *expressis verbis* zostało podane *bubus Indicis camelorum altitudo traditur* (HN VIII 173).

Nie można zatem jednoznacznie wnioskować, że tym drugim zwierzęciem, o którym myślał Pliniusz jest struś. Powtórzmy bowiem: w opisie żyrafy Pliniusz wprost wskazuje na podobieństwo jej do wielbłąda *camelo capite*, podczas gdy w opisie strusia nie ma żadnej najmniejszej wskazówki, jaką cechą przypomina wielbłąda, w czym ujawnia się to *similitudo*.

⁶⁰ Meyboom, *op. cit.*, s. 120.

⁶¹ *Histoire naturelle* – Livre VIII – Texte et traduction. Texte établi, traduit et commenté par A. Ernout, Paris 1952, s. 145.

⁶² Por. HN X 56. 143.

⁶³ Patrz także: et quaedam animalium naturaliter calvent, sicut struthocameli et corvi aquatici, quibus apud Graecos nomen inde – strusie z natury mają łysą głowę XI 130; struthocamelus alitum sola ut homo utrimque palpebras habet – informacja, że struś ma z obu stron powieki XI 155).

Dlatego możemy zakładać, że po słowach o dwóch podobnych do wielbłąda zwierzętach zostały zamieszczone ich dwa opisy. To przekonanie dodatkowo wzmacniają przedstawienia na mozaice z Palestriny dwóch różnych stworzeń kryjących się pod nazwami NABOYC i KAMHΛOΠAPΔAΛIC.

Przy takim założeniu należałoby uznać, że Pliniuszowy *passus* o żyrafie uległ zepsuciu. Z takiego założenia wyszedł już A. Michaelis, który uważał, że we wspomnianym opisie Pliniusza doszło do kontaminacji charakterystyk dwóch różnych zwierząt. Przy czym tym drugim zwierzęciem obok żyrafy miał być według niego właśnie wielbłąd.

Przywołany na początku artykułu tekst Pliniusza (8,69) o żyrafie Michaelis podzielił w następujący sposób:

nabun Aethiopes vocant collo similem equo, pedibus et cruribus bovi, camelo capite,

Tę część opisu odniósł do wielbłąda. Pozostała część charakterystyki miała dotyczyć żyrafy:

albis maculis rutilum colorem distinguentibus, unde appellata camelopardalis, dictatoris Caesaris circensibus ludis primum visa Romae. ex eo subinde cernitur, aspectu magis quam feritate conspicua, quare etiam ovis ferae nomen invenit⁶⁴.

Podział dokonany przez Michaelisa nie jest jednak satysfakcjonujący. Trudno bowiem uznać za adekwatne przyrównanie nóg wielbłąda do nóg wołu, jeszcze mniej przekonujące jest porównanie z głową wielbłąda, co nie omieszkął wytknąć już Brandt⁶⁵.

Wydaje się, że Michaelis, chcąc się dopatrzeć owych dwóch stworzeń w zachowanej relacji Pliniusza, wyszedł z błędnego założenia. Naszym zdaniem, tekst *Historii naturalnej* jest w tym miejscu zepsuty przez wypadnięcie części opisu, który należał do charakterystyki nabusa. Skoro zakładamy, że miała tu miejsce *periblepsis*, należy się zastanowić co było jej powodem. Najprawdopodobniej przyczyną mógł być *homoiooteuton*, źródło dość częstego błędu kopistów.

⁶⁴ „Cavedoni bene si ricordò il famoso mosaico prenestino, nel quale si veggono due giraffe, con appostovi il nome greco. (...) A ragione nota l'illustrissimo archeologo modenese, queste bestie essere differenti da quella notata nel mosaico col nome Nabous (i.e. Nabus). Ora quell'animale sul mosaico di Palestrina rassomiglia pienamente al dromedario, concorda con ciò la descrizione di Plinio (H. N. VIII. 18,27): nabun Aethiopes vocant collo similem equo, pedibus et cruribus bovi, camelo capite, benchè ciò che segue: albis maculis rutilum colorem distinguentibus, unde appellata camelopardis, dictatoris Caesaris circensibus ludis primum visa Romae. ex eo subinde cernitur, aspectu magis quam feritate conspicua. Abbiamo qui forse una delle solite confusioni di Plinio, cagionate estratti presi in studj, che essendo troppo estesi non potevano non mancare talvolta di essatezza?” (*Penteo, Rappresentazioni della giraffa*, Biulettno dell' Instituto di corrispondenza archeological per l' anno 1858, Roma 1858, s. 172).

⁶⁵ Brandt, *op. cit.*, szp. 355.

Pytanie jednak, w którym miejscu doszło do wypadnięcia części opisu i złączenia się dwóch relacji w jedną? Wspomnieliśmy wyżej przy analizie Pliniusowego passusu o żyrafie, że nie tylko brak w nim charakterystycznych cech tego zwierzęcia, ale znajdują się w nim wręcz bałamutne informacje, do których należy przyrównanie nóg żyrafy do nóg wołu. Wskazaliśmy przy tym, iż ta charakterystyka może być skutkiem zepsucia tekstu Pliniusza. Odwołanie się bowiem do opisu Strabona, który korzystał z Artemidora, czyli autora, na którym w sposób pośredni oparł swe wiadomości również Pliniusz, pozwoliło wydobyć prawidłowy sens zepsutej informacji. Odwołanie do wołu miało scharakteryzować niższy tył żyrafy *clunibus bovi* tak jak możemy przeczytać to u Strabona, a nie ogólnie przyrównać jej charakterystycznie długie kończyny do wolic nóg.

Pomyłkę kopisty z punktu widzenia paleografii można łatwo wytłumaczyć. Wprowadzenie koniektury w wyrazie *cruribus* i zastąpienie go formą *clunibus*, sprawiłoby, że opis Pliniusza byłby bliższy rzeczywistości i korespondowałby z wiadomościami potwierdzonymi w innych starożytnych źródłach (w tym przypadku u Strabona).

Można jednak w tej kwestii pójść trochę dalej i właśnie tutaj próbować doszukać się przyczyny *periblepsis*, czyli wypadnięcia części tekstu. Sytuacja mogła wyglądać następująco. Opis Pliniusza przed zepsuciem mógł zawierać zarówno *pedibus et cruribus* jak i *clunibus bovi* oraz partię tekstu między tymi wyrazami. Kiedy kopista po przepisaniu części tekstu do *cruribus* powracał do tekstu źródłowego, jego wzrok mógł tym razem paść na podobnie wyglądający wyraz *clunibus*. W takiej sytuacji przepisał dalszą partię tekstu już po tym wyrazie. Wszystko co było pomiędzy tymi dwoma wyrazami (*cruribus* [...] *clunibus*) automatycznie wypadło: *clunibus* zaś znalazło się bezpośrednio po *pedibus*.

Zestawienie *pedibus et clunibus* z kolei zostało zmienione na *pedibus et cruribus* ze względu na upowszechniony związek frazeologiczny między tymi dopowiadającymi się słowami. To naturalne zestawienie ze sobą tych dwóch wyrazów widać także przy podaniu tytułów rozpatrywanych zagadnień na początku *Historii naturalnej*, gdzie m.in. czytamy *de pedibus et cruribus* (I 11)⁶⁶.

Można jedynie przypuszczać, czego dotyczyła pominięta część tekstu, który na podstawie innych, podobnych konstrukcji zdaniowych występujących w *Historii naturalnej* mógł wyglądać mniej więcej tak:

Harum aliqua similitudo in duo transfertur animalia. nabun Aethiopes vocant collo similem equo, pedibus et cruribus [(opis nabusa) **et alterum**] clunibus bovi, camelo capite, albis maculis rutilum colorem distinguentibus, unde appellata camelopardalis, dictatoris Caesaris circensibus ludis primum visa Romae. ex eo

⁶⁶ Por. także: iidem ex Aethiopia quas vocant κήπους, quarum pedes posteriores **pedibus** humanis **et cruribus**, priores manibus fuere similes. (HN VIII 70); fricione uti diutissime in scapulis, proxime ab his in brachiis **et pedibus et cruribus**, leuiter contra pulmonem, idque bis cottidie facere (Cels. IV 14,2); Fit maxime in **pedibus et cruribus** (Cels. V 28,5); illius inviolatis **pedibus cruribusque** femina contudit (Sen. *Controversiae* X 4,2).

subinde cernitur, aspectu magis quam feritate conspicua, quare etiam ovis ferae nomen⁶⁷.

Powyższa hipoteza o zlaniu się dwóch relacji o dwóch różnych zwierzętach w jeden opis poświęcony żyrafie pozwoliłaby wyjaśnić, skąd wzięły się te niepasujące do tego najwyższego ssaka elementy charakterystyki, zwłaszcza, że nie potrafimy znaleźć dla nich źródła (*collo similem equi*). Opisy w literaturze greckiej w miarę dobrze oddają opis żyrafy. Z kolei zachowana u Diodora bałamutna charakterystyka tego zwierzęcia, idąca za charakterystyką Posejdoniosa również nie wykazuje związków z opisem Pliniusza Starszego. Należy także odrzucić spostrzeżenia z autopsji, czy to samego Pliniusza, czy autora źródła, z którego korzystał rzymski encyklopedysta.

Z opisu *nabusa* najprawdopodobniej zachowała się informacja o końskiej szyi. Zagadkowa informacja o końskiej szyi żyrafy, nie potwierdzona w żadnej relacji greckiej, gdzie wskazuje się na charakterystyczną, wyróżniającą się długością szyję tego zwierzęcia, mogłaby być pewną cezurą oddzielającą opis *nabusa* od *kameloparda*.

Część dotycząca żyrafy zawierała informacje na temat podobieństwa jej głowy do wielbłądziej (uwaga podobna jak u Heliodora przy opisie tego ssaka)⁶⁸. Również, jak wyżej wspomnieliśmy, informacja o podobieństwie do wołu odnosiła się do żyrafy, została jednak zepsuta, co przyczyniło się do pewnych nieporozumień.

Przyjęcie takiego rozwiązania, choć może w pewnym stopniu tłumaczyć zagadkowy opis żyrafy u Pliniusza, pozostawia jednak nadal kwestię stworzenia, jakie mogło się kryć pod określeniem *nabus*, otwartą. Zawarte w *Historii naturalnej* informacje nie są w stanie rozwiązać tego problemu.

Należy zatem przyrzeć się dokładnie mozaice z Praeneste. Zauważalny i zastanawiający jest bowiem brak na niej przedstawicieli antylop, grupy zwierząt liczącej kilkadziesiąt gatunków, wzmiankowanej i opisywanej w starożytnej literaturze, zwłaszcza przy opisach fauny afrykańskiej. Już w relacjach Herodota, na temat zwierząt żyjących w Afryce mamy wymienione różne rodzaje antylop i gazel:

Κατὰ τοὺς νομάδας δὲ ἐστὶ τούτων οὐδέν, ἀλλ' ἄλλα τοιάδε, πύγαργοι καὶ ῥορκάδες καὶ βουβάλιες καὶ ὄνοι, οὐκ οἱ τὰ κέρεια ἔχοντες ἀλλ' ἄλλοι ἄποτοι (οὐ γὰρ δὴ πίνουσι), καὶ ὄρυγες, τῶν τὰ κέρεια τοῖσι φοίνιξι οἱ πῆχες ποιεῦνται (μέγαθος δὲ τὸ θηρίον τοῦτο κατὰ βούην ἐστὶ). IV 192

Wspomniany Kalliksejnos, który opisał w Aleksandrii wspaniałą procesję z lat siedemdziesiątych III w. p.n.e., również wymienia afrykańskich roślinożerców:

κώλων δεκαδύο, ὀρύγων ἑπτὰ, βουβάλων δεκαπέντε, [...], ὀνελάφων ἑπτὰ, (*Deipnosophistai* 5,32; 200 f)

⁶⁷ Por. concharum ad purpuras et conchyliā – eadem enim est materia, sed distat temperamento – **duo sunt genera**: bucinum minor concha ad similitudinem eius qua bucini sonus editur – unde et causa nomini – , rotunditate oris in margine incisa; **alterum** purpura vocatur canaliculato procurrente rostro et canaliculi latere introrsus tubulato, qua proseratur lingua (*HN* IX 130).

⁶⁸ *Loc. cit.*

W pokaźnej liczbie wspomniane są różne antylopy przez aleksandryjskiego tłumacza *Septuaginty*, który w pierwszej połowie III w. p.n.e. w miejsce hebrajskich nazw dotyczących palestyńskiej rogacizny wprowadził do greckiego przekładu *Biblii* rogacizny roślinożerców z południa Afryki:

δορκάδα καὶ βούβαλον καὶ τραγέλαφον καὶ πύγαργον, ὄρυα [...] Pwt 14,5.

Tymczasem mozaika wśród dość bogato reprezentowanej afrykańskiej fauny nie przedstawia żadnego reprezentanta tych roślinożerców. W związku z tym nasuwa się pytanie, czy pierwotnie rzeczywiście tak było. Czy może wizerunek antylopy uległ pewnemu zniszczeniu, (tak jak np. wyobrażenie słonia, który zachował się jedynie w postaci resztki zadu z tylną nogą⁶⁹), albo, czy może właśnie w przedstawieniu *nabusa* nie kryje się jakiś przedstawiciel antylop. Problem stanowi jednak precyzyjniejsze wskazanie, jaki to gatunek.

Proponowane przez uczonych wyżej wymienione gatunki antylop czy bawolców trudno uznać za wyobrażenie *nabusa* na mozaice, choćby ze względu na ich kształty. Trudno widzieć w przedstawieniu *nabusa* buszbaka (ang. bushbuck) stosunkowo małą antylopę z rodzaju *Tragelaphidae*⁷⁰. Jej nakrapiana w białe plamki sierść pasowałaby jedynie do Pliniuszowej wzmianki *albis maculis*, która jednak odnosi się do żyrafy. Zaproponowane przez Schmidta zebu mimo charakterystycznego garbu położonego na grzbiecie, swoim przyciężkawym kształtem nie przypomina zwierzęcia z mozaiki⁷¹. Zastrzeżenia może budzić również identyfikacja Steinmayer, która dopatruje się w nabusie elanda przyłaskowego, jednej z największych antylop świata (wysokość w kłębie do 1,8 m, ciężar do 1000 kg)⁷². Nie odpowiada wizerunkowi *nabusa* ubarwienie elanda, które jest „brunatnorude z poprzecznymi, białymi paskami na bokach”⁷³. Również charakterystyczne dla tego gatunku zwisające, owłosione podgardle trudno zestawiać z wyobrażeniem na mozaice.

Z podanych identyfikacji najbardziej akceptowalna jest propozycja odnosząca się do okapi (*Okapi johnstoni*) głównie ze względu na sylwetkę ciała. Problemem są jednak charakterystyczne pasy na nogach tego zwierzęcia, których nie ma w przypadku przedstawieniu *nabusa*.

Zwierzęciem, które naszym zdaniem mogłoby się kryć pod tą nazwą mogłoby być korygum (*Damaliscus korrigum korrigum*, il. 4), gatunek antylopy z rodzaju *Damaliscus*⁷⁴. Stworzenie to występujące podobnie jak żyrafa i np. ukazany również na mozaice *choiropithekos* (świnia rzeczna, *Potamochoerus porcus*) w Afryce

⁶⁹ Meyboom, *op. cit.*, s. 44.

⁷⁰ F.R. Walther, *Spiral-horned antelopes*, [w:] Grzimek's *Encyclopedia of Mammals*, ed. by S.P. Parker, New York 1990, volume 5, pp. 344–359.

⁷¹ Josef Vágner, *op. cit.*, s. 20.

⁷² *Mały słownik zoologiczny...*, s. 66.

⁷³ *Loc. cit.*

⁷⁴ *Mały słownik zoologiczny. Ssaki*, red. K. Kowalski, Warszawa 1991, s. 139; Josef Vágner, *op. cit.*, s. 76.

subsaharyjskiej. Ma charakterystyczny garb u nasady szyi w części międzyłopatkowej, gdzie osiąga wysokość 130 cm.



Il. 4. korrigum

Za tą identyfikacją przemawia zarówno charakterystyczny zarys sylwetki tego zwierzęcia (z profilu bardzo przypominający stworzenie wyobrażone na mozaice), jak i kolorystyka. Nawet, chociaż to w tym przypadku nie stanowi żadnego dowodu, a jedynie ciekawą zbieżność z przedstawieniem zwierzęcia na mozaice, korrigum żyjące w swym naturalnym środowisku często postrzegane bywa w charakterystycznej pozie, stojące na usypanych kopcach termitów dominujących w płaskim krajobrazie sawann, które obiera sobie jako punkty obserwacyjne⁷⁵.

*Uniwersytet Wrocławski
Instytut Studiów Klasycznych, Śródziemnomorskich i Orientalnych
Ul. Szewska 49, 50-139 Wrocław*

NABUN AETHIOPE VOCANT – PROBLEMS WITH THE ATTRIBUTION OF NAMES

Abstract

The animal mentioned by Pliny (8,69) called the nabun probably ought to be identified as the korrigum (or Senegal hartebeest) (*Damaliscus korrigum korrigum*), from the species of antelope. From the genus *Damaliscus*.

Keywords: Pliny the Elder, natural history, African fauna, giraffe, antelope, Senegal hartebeest

⁷⁵ Świadczyłoby to raczej o obserwacji tej antylopy w jej naturalnym środowisku.